

Sygn. akt II KO 47/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

w sprawie **K. W.**

oskarżonego o czyn z art. 197§1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 maja 2019r.

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 10 maja 2019r., sygn. akt X K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wskazanym wyżej postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy przeciwko K. W. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że na rozprawę należy wezwać biegłych ze Szpitala w L. (zamieszkujących we W. lub L.) oraz brakiem terminów do rozpoznania sprawy w najbliższym czasie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w W. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Uzasadnienie wydanego w tym przedmiocie postanowienia nie zawiera przekonujących argumentów mogących świadczyć o tym, że pozostawienie niniejszej sprawy we właściwości sądu powołanego ustawowo do jej rozpoznania,

mogłoby stanowić zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, będącego wyłącznym kryterium przekazania sprawy – po myśli art. 37 k.p.k. – innemu sądowi równorzędnemu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej we wskazanym przepisie, podkreślając że zbyt szerokie jej stosowanie może spowodować skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* powołanego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000r., II KO 156/00, Prok. i Pr. 2001, nr 1, poz. 9). Tylko więc w szczególnych wypadkach, gdy zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest realne, uznać można, że istnieją istotne racje przemawiające za odstępniem od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, również w znaczeniu miejscowym.

Podkreślenia wymaga przede wszystkim zaś to, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, „względy techniczne” i trudności organizacyjne po stronie sądu właściwego, nie stanowią przesłanki do stosowania instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k. Wyłącznie zaś do takich okoliczności odwołuje się uzasadnienie wniosku. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego postanowienia do pewnego stopnia zresztą myli przesłanki zastosowania wnioskowanej instytucji z tymi, które stanowią podstawę do wydania orzeczenia w trybie art. 36 k.p.k.

Nie sposób też zgodzić się z Sądem Rejonowym w tym, że „niemożność wyznaczenia terminu rozprawy w najbliższym czasie (brak wolnych terminów do końca czerwca br., następnie okres urlopowy)” jest „okolicznością niezależną od tut. Sądu”. Z żadnych przytaczanych przez Wnioskodawcę argumentów nie wynika też, aby posiadał on jakąkolwiek wiedzę co do tego, czy przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu we W. radykalnie zmieni sygnalizowaną sytuację i Sąd ten będzie mógł przystąpić niezwłocznie do rozpoznania niniejszej sprawy. Jak wydaje się, jest to mało prawdopodobne – również ze względu na sygnalizowane wyznaczenie już rozpraw i okres urlopowy. Powyższe zaś prowadzić może wprost do generowania jeszcze większego opóźnienia w rozpoznaniu niniejszej sprawy, zamiast osiągnięcia skutku oczekiwanego przez Sąd Rejonowy w W..

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.